

(Il Messaggero - G.Lengua) Luciano Spalletti w "Sriscia la notizia". Dzień po meczu Roma-Lyon trener Romy otrzymał Złotego Tapira. Trzeba wrócić do zdania wypowiedzianego przez Lucio na konferencji prasowej po odpadnięciu z Ligi Europy. Zdania, które należy interpretować w świetle jego konfliktu z otoczeniem, zwłaszcza z mediami, które, według niego, były zawsze wrogie.

W czwartek wieczorem Spalletti powiedział, że jest pechowcem. Dokładnie, powiedział po porażce: *"Moim zdaniem to ja przynoszę pecha!"*, zasługując tym samym na nagrodę Tapira. Biedny Spalletti, ale dlaczego przynosisz pecha? Przedwczoraj - przed mikrofonami Lucio sprecyzował. *"Przynoszę pecha tym, którzy siedzą naprzeciwko mnie na konferencji prasowej, gdyż pechowcami są oni, którzy są zmuszani do psychoanalizowania mnie na co dzień"*. Na koniec, na pytanie Staffellego odnośnie przedłużenia umowy, trener Giallorossich odpowiedział: *"Ja i prezydent Pallotta musimy się jeszcze spotkać, gdyż w ostatnich dniach nie czułem się dobrze. Wkrótce porozmawiamy. Przedłużenie umowy zależy zawsze od wyników. Czy podpiszę tylko wtedy gdy podpisze Totti? Również to jest warunkiem, jest trochę klauzul"*.

Autor: abruzzo